

Strona znajduje się w archiwum.

PRZYWŁASZCZENIE ZNALEZIONEJ RZECZY TO PRZESTĘPSTWO!

Przywłaszczenie znalezionej rzeczy to przestępstwo. Przekonał się o tym 47-letni białostoczanin. Policjanci znaleźli u niego utracony w poniedziałek tablet. Mężczyzna usłyszał już zarzut. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd.

Sprawa ma swój początek w miniony poniedziałek, kiedy to 30-latek zgubił tablet w jednej z białostockich galerii handlowych. Zajmujący się sprawą funkcjonariusze z Referatu Operacyjno-Rozpoznawczego Komisariatu Policji IV w Białymstoku bezzwłocznie podjęli czynności w celu ustalenia sprawcy przestępstwa. Okazało się, że odpowiedzialnym za przywłaszczenie pozostawionego sprzętu jest 47-letni białostoczanin, u którego policjanci ujawnili utracony tablet. Atrakcyjność znaleziska sprawiła, że podejrzany nikogo o tym fakcie nie powiadomił oraz nie zwrócił go właścicielowi. Warty około 1400 złotych tablet mężczyzna zachował dla siebie. Wczoraj policjanci zatrzymali 47-latkę. Białostoczanin usłyszał już zarzut przywłaszczenia rzeczy znalezionej, do którego się przyznał. Teraz za swój czyn odpowie przed sądem. Grozi mu kara do roku pozbawienia wolności.



Policja przypomina:

1. Przywłaszczenie cudzego mienia jest przestępstwem. W myśl artykułu 284 § 3 kodeksu karnego każdemu, kto przywłaszcza rzecz znaną grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku.
2. Natomiast, jeżeli wartość rzeczy ruchomej nie przekracza kwoty 1/4 minimalnego wynagrodzenia za pracę w chwili popełnienia czynu (500 zł w 2017 roku), to mamy do czynienia z wykroczeniem z artykułu 119 § 1 kodeksu wykroczeń. Każdy, kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą podlega karze aresztu (do 30 dni), ograniczenia wolności albo grzywny.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)